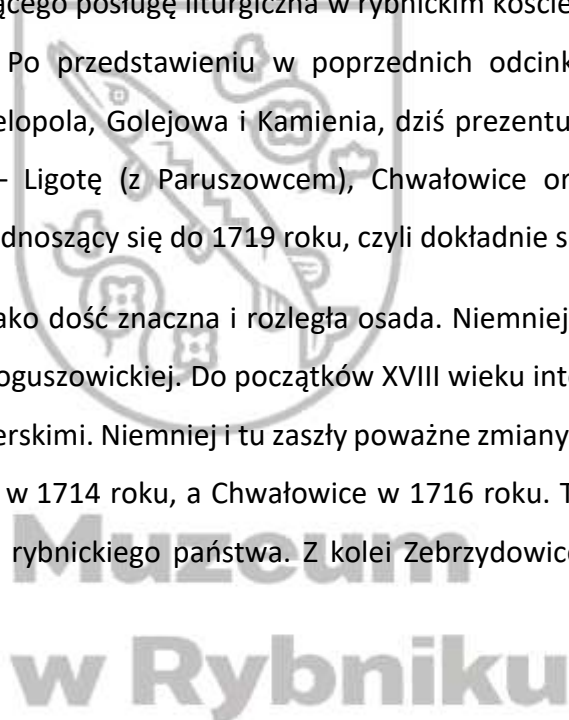


# „Dawni Mieszkańcy Rybnika. Społeczność sprzed 301 laty”

## Cz. 4 Ligota (z Paruszowcem), Chwałowice, Zebrzydowice

Przypomnę, że wśród różnych źródeł do dziejów Rybnika, jakie ujawniono w ostatnich latach, znalazły się zestawienia opłat jakie w latach 1685-1738, z dużymi brakami pomiędzy 1690 a 1715 rokiem, wnosili na rzecz kapłana – proboszcza sprawującego posługę liturgiczną w rybnickim kościele parafialnym, mieszkańcy poszczególny wiosek oraz miasta. Po przedstawieniu w poprzednich odcinkach Smolnej, Niedobczyc, Chwałęcic, Orzepowic, Ochojca, Wielopola, Golejowa i Kamienia, dziś prezentujemy kolejne miejscowości przynależne do rybnickiej parafii – Ligotę (z Paruszowcem), Chwałowice oraz Zebrzydowice. Z ponad dwudziestu wykazów wybrano ten odnoszący się do 1719 roku, czyli dokładnie sprzed trzystu lat.

Ligota w wykazach jawi się jako dość znaczna i rozległa osada. Niemniej trzeba pamiętać, że istniał dział ligocki przynależny do parafii boguszowickiej. Do początków XVIII wieku interesujące nas miejscowości (lub większa część) były dobrami rycerskimi. Niemniej i tu zaszły poważne zmiany własnościowe. Ligotę Karol Gabriel Wengerski miał wykupić już w 1714 roku, a Chwałowice w 1716 roku. Tak też Chwałowice i Ligota zaczęły dzielić losy wsi należący do rybnickiego państwa. Z kolei Zebrzydowice pozostały nadal dobrami rycerskimi.



### **Ligota**

*Marcin Piskula*

*Michał Schndzielarz*

*Michał Paszek*

*Carel Lelek*

*Błazek Witek*

*Thomek Witek*

*Paweł Wolanik*

*Jakub Opieka*

*Jakub Zimon*

*Jakub Zimonczik*

*Andrzej Piskula*

*Jurek Kaczmarcik*

*pustki sedmohrackie*

### **Chwałowice**

*Maciej Scholtis*

*Jan Kopieczny*

*Thomek Karwat*

*Marcellik*

*Urbaczka*

*Grunty: Rußkowskie*

*Walaßkowskie*

*Pielkowskie*

*Owczarczykowskie*

### **Zebrzydowice**

*Jurek Marek*

*Marcin Kubiesczyk*

*Jendrzey Gzel*

Przytoczone wyżej zestawienia wyraźnie wskazują na znaczniejszą pozycję wsi Ligota. Jedenastu wymienionych z imienia i nazwiska gospodarzy oraz dwie role – określana jako pustki dają pewne wyobrażenie o tej osadzie. Niemniej warto zwrócić uwagę, że powyższe zestawienie zawiera dwunastu chłopów. Wynika to z faktu, że zapis o Błażeju (Błazek) Witku został przekreślony – samo imię i dopisano Tomasza zapewne członka jego rodziny, może był nim syn. Można założyć, że na przełomie 1718 i 1719 roku Błazej Witek zmarł. Zwracają uwagę owe *pustki*. Nazwane *Sedmohradskie* i *Samlowskie* trudno wywodzić od nazwisk dawnych gospodarzy. To raczej toponimy dzierżawcze lub kulturowe. Czy *Sedmohradskie* pochodzi od siedmiu zagród, które tu dawniej istniały? To temat do ciekawych rozważań. Istotnym szczegółem jest wzmianka o młynie w Paruszowcu. To ważny szczegół wskazujący na funkcjonowanie wodnych urządzeń technicznych, prekursorów hutniczych obiektów, które kilka dekad później miały zdominować krajobraz tego małego przysiółka, istniejącego już co najmniej od pierwszej połowy XVII wieku.

Chwałowice prezentują się jako osada znacznie mniejsza, bo wymieniono zaledwie pięciu gospodarzy. Działek rolnych opatrzonych nazwami patronimicznymi wymieniono aż cztery. Nazwy te miały już utrwalony charakter, gdyż jako takie funkcjonowały od ponad trzydziestu lat, co potwierdzają najwcześniejsze wykazy z okresu 1685-1689. Zatem dawniej jeszcze przed 1685 r. gospodarzyli tu niejaki Rusek, Wałach (Wałach), Pielka (Piełka) i Owczarczyk. Zapewne część z nich nie odeszła tak zupełnie naturalnie. Być może owe nazwy polne, to ślady po nazwiskach (przydomkach), które stały się wspomnieniem po tych, którzy odeszli gwałtownie, nagle? Ich zgony mogły być wynikiem głodu i nieurodzajów, niezwykle zimnego XVII stulecia, działań zbrojnych wojny trzydziestoletniej oraz epidemii, które zawsze towarzyszyły tym dramatycznym momentom w dziejach społeczności ludzkich.

Wykaz dotyczący Zebrzydowic, jest niezwykle ubogi w informacje. Wioska stanowiła ówczśnie własność rodziny Laszowskich i zapewne obszar wsi zdominowały grunty przejęte przez tutejszą szlachtę. Pamiętajmy, że Zebrzydowice, fundowano w końcu XIII wieku jako wieś na prawie niemieckim założoną najpewniej przez niemieckiego zasadźcę, od którego imienia, w formie przekształconej i spolonizowanej, nosi dziś swoją nazwę. Było tu ówczśnie czterech samodzielnych gospodarzy, z których jeden nosił nazwisko *Gzel*. Reszta ludności musiała być związana z dworem zebrzydowickim. Wzmiankowane nazwisko *Gzel* ówczśnie było kojarzone z leśnym przysiółkiem nad potokiem, gdzie znajdował się młyn. Dziś nazwą tą opatrzony jest obszar na granicy Chwałęcic oraz Jejkowic, odpowiadający, położeniu dawnego młyna zwanego *Gzel* (*Gzel Mühle*). Nazwisko *Gzel*, jak inne z tych czasów [np. Wawoczny i Nacyński (Naczyński)] zrobiło karierę jako nazwiska zamożnych młynarzy, często opatrzających tym mianem swoje (dzierżawione) młyny. Nazwy te żyły już potem swoim własnym życiem. Dominacja imion chrześcijańskich jest tu całkowita.

Jednakże po raz pierwszy wśród ludności wiejskiej pojawiło się starogermańskie imię Karol (*Carel*), jak również występujące tu imię Andrzej pierwszy raz zapisano w pisowni staropolskiej jako *Jendrzey*.

dr Bogdan Kloch